

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 kwietnia 2016 r.,

sprawy P. W.

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 17 lipca 2015 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 18 grudnia 2014 r.,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego P.W. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S., wyrokiem z dnia 17 lipca 2015 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 18 grudnia 2014 r., którym oskarżony P. W. za czyn zakwalifikowany z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., skazany został na karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, w części dotyczącej P. W., kasację wniósł jego obrońca i zarzucając „rażące naruszenie prawa procesowego,

mające istotny wpływ na treść ustaleń faktycznych, a w konsekwencji na całość rozstrzygnięcia, a polegające na: 1) ocenie materiału dowodowego wbrew regułom art. 5 § 2 i 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez uznanie, że: zeznania pokrzywdzonego T. J. stanowić mogą pełnowartościowy dowód w sprawie, w sytuacji, gdy w istocie są one bezwartościowe, szczególnie wobec swojej niejednoznaczności, wewnętrznej sprzeczności i sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym na przykład wyjaśnienia [...] – P. W. miał świadomość tego, że dopuszcza się przestępstwa rozboju a nie co najwyżej pobicie pokrzywdzonego, co nie wynika z żadnego logicznego, a przez to wiarygodnego dowodu zebranego w sprawie, 2) naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez: - nierozważenie w należyty sposób zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji obrońcy P. W., niewskazanie powodów uznania ich za niezasadne i ograniczenie się do zaaprobowania selektywnej oceny dowodów przedstawionych przez Sąd Rejonowy, sprowadzającej się do obdarzenia walorem wiarygodności jedynie dowodów przesądzających o odpowiedzialności karnej skazanego P. W. w sytuacji, gdy materiał dowodowy nie dawał podstaw do ustalenia, że doszło do usiłowania dokonania rozboju polegającego na pobiciu pokrzywdzonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i do ustalenia, że skazany swoją świadomością obejmował zamiar zaboru jakiegokolwiek mienia oraz rozstrzygnięciem na niekorzyść oskarżonego P. W. wątpliwości, które Sąd powinien powziąć a wynikających z zeznań T. J.”, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie, o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej, w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy oskarżonego P. W. jest, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., oczywiście bezzasadna i jako taka została oddalona, natomiast oskarżony został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie w art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

Uzasadnienie kasacji, choć obejmujące cztery strony maszynopisu, jest ogólnikowe i powierzchowne – sprowadza się albo do opisu treści przepisów i powołania treści orzeczeń Sądu Najwyższego, albo do formułowania ogólnikowych ocen i zarzutów pod adresem orzeczenia Sądu Okręgowego w S., bez szczegółowego odniesienia się do poszczególnych argumentów tego Sądu w zestawieniu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Kasacja, choć wskazująca zarzuty naruszenia prawa procesowego, w istocie zmierza do kwestionowania poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, co w ramach tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia jest niedopuszczalne (art. 523 k.p.k.). W apelacji sformułowano jedynie zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych i niewspółmierności kary (s. 2 apelacji), obecnie próbując nadać tym pierwszym charakter naruszenia prawa procesowego. Ponadto, obrońca w uzasadnieniu kasacji przedmiotem swoich zarzutów czyni także oceny i ustalenia Sądu pierwszej instancji, w niewielkim zakresie odnosząc się do zaskarżonego kasacją orzeczenia. Przy tym, lektura uzasadnienia zwykłego środka odwoławczego (półtorej strony) dowodzi, że jego autor, oprócz przedstawienia własnego, skrótowego i ogólnikowego spojrzenia na ocenę dowodów, nie zawarł jakichkolwiek rzeczowych argumentów, które mogłyby stanowić podstawę kwestionowania dokonanej w sprawie przez Sąd Rejonowy oceny dowodów. Natomiast, Sąd odwoławczy, na s. 5-8 uzasadnienia, w sposób szczegółowy odniósł się do okoliczności przedmiotowych sprawy, z których możliwe było wywiedzenie świadomości i akceptacji przez skazanego – w ramach porozumienia – co do zamiaru kradzieży. W pisemnych motywach wskazano zwłaszcza, co przemilcza się w kasacji (jak i poprzednio w apelacji), że skazany P. W. przewrócił i zaczął bić pokrzywdzonego zaraz po tym, jak ten nie uczynił zadość żądaniu drugiego ze sprawców wydania telefonu i wszystkich rzeczy jakie posiada. Sąd odwoławczy odniósł się także prawidłowo do kwestii oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonego.

W końcu wskazać trzeba, że obrońca wyczytuje z uzasadnienia zaskarżonego wyroku treści, których Sąd Okręgowy tam nie zawarł. Nie jest bowiem prawdą, że Sąd ten dopuścił „możliwość zaistnienia okoliczności, że oskarżony W. mógł nie dosłyszeć słów drugiego współoskarżonego to stwierdził, że zasady prawidłowego rozumowania nie pozwalają na takie przyjęcie argumentacji”

(s. 5 kasacji, ostatni akapit). Sąd Okręgowy stwierdził jedynie, że, generalnie, może zdarzyć się tak, że osoba stojąca za inną osobą mogłaby nie dosłyszeć słów sprawcy żądającego wydania rzeczy, to jednak w okolicznościach tej sprawy, oceny sformułowanej na podstawie dowodów, znajdującej oparcie w wiedzy, zasadach prawidłowego rozumowania i doświadczeniu życiowym, nie można zastąpić wskazaniem innej potencjalnej możliwości (s. 7 i 8 uzasadnienia). W okolicznościach tej konkretnej sprawy Sąd odwoławczy nie dopuścił więc możliwości, wbrew twierdzeniu autora kasacji, że skazany P. W. nie miał świadomości i nie akceptował żądania wydania rzeczy uczynionego wobec pokrzywdzonego przez drugiego ze sprawców.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

kc